# KURJER WARSZAWSKI

D. 9. Lutego.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1829.

№ 38

WSPOMNIENIA.
*Wjazd do Krakowa Elżbiety Małżonki Kazim: IV.* 1454.

## *NOWOŚCI WARSZAWSKIE.*

Wczoraj w Kościele Swiętego Krzyża odbył się obrzęd Konsekracji JW. JX. Stanisława *Choromańskiego*, na Biskupa *Adrazyjskiego*, a Suffragana Dyecezji *Augustowskiej*. Konsekrował Go JW. JX. Mikołaj *Manugiewicz* Biskup *Augustowski* Senator Królestwa Pols:, assystowali zaś JW. JX. Adam *Prażmowski* Biskup *Płocki*, i JW. JX. Marcellin *Dzięcielski* Biskup Lubelski Senatorowie. Do obrzędu przyniesienia darów, zaproszeni byli JW. Stani: Hra: *Grabowski* Minister Prezy: w Kom: Rząd: Wyzn: Reli: i Ośw: Publ. JW. Stani: Hra: *Potocki* Jenerał Dywizji, JW. Xawery *Kossecki* Jenerał Dywizji Radca Sekr: Stanu, JW. *Rembieliński* Senator Kasztelan, JW. *Grabowski* i JW. *Badeni* Radcy Stanu. Świetny ten obrzęd wobec licznie zgromadzonego Duchowieństwa i pobożnego ludu, odbytym został.

Kilka dzieł Polskich przekładano w ciągu lat 2, na ięzyk *Niemiecki* i *Francuzki*; niedawno i z medycznych rozpraw Polskich korzystali uczeni *Niemcy*. Rozprawa o roślinie *Euphorbja villosa* skutecznej w leczeniu wściekliżny, znajduiąca się w drugiej lekcji *Hygieny* Doktora *Kaczkowskiego* z *Krzemieńca*, przełożono w *Berlinie* na ięzyk *Niemiecki*, umieszczono w pismie perjodycznem sławnego *Grefe* i osobne oddrukowano exemplarze.

Zwykle pierwsza *Maskarada* lub *Reduta* niebywa liczna, na wczorajszej znajdowało się 800 osób. Z masek, chwalono białe domina z błękitnemi turbanami, i także białe ubranie z pąsowem obwinięciem na głowie. Wesoły Krakowiak był niespracowany ubawianiem obecnych.—W czasie Komedjo-Opery *Obiadek z Magdusią* Publiczność była w dobrym humorze, okrywaiąc częstemi oklaskami śpiewki i wyborną grę Artystów.

W zeszłym tygodniu, umarł tu ś. p. *Alexander Diupą* (Dupont). Był on synowcem, przez wiele lat sławnego w Warszawie Lekarza tegoż nazwiska. Urodził się we *Francji*, przybyły w młodości do tutejszej stolicy, przez lat 60 dawał lekcje ięzyka francuzkiego i wydał dziełko o tejże nauce. Na małem przestaiąc, wiódł życie filozoficzne. Żył lat 79.

Wczorajszej nocy wiednej z possesji na Lesznie, znowu przez przepalenie pieca zagorzało 2 ludzi, Terminator kominiarski i Parobek; pierwszego iuż bez duszy znaleziono, drugiego zdołano uratować.

W wielu miejscach Królestwa Polskiego spadły niezmierne śniegi, dochodzą także ciągle wiadomości o ogromnych śniegach spadłych w *Morawji* i *Austrji*; lękać się należy powodzi zagrażaiącej niebezpieczeństwem, ieśli nagle odwilż i ciepło nastąpią. Dziś zimna stopni 11.

*Artykuł nadesłany.*— Od lat 5ciu ciągle prenumeruiąc i czytaiąc *Kurjera Warszawskiego* znajduie w nim częste podziękowania Doktorom, Medykom i Lekarzom za wyleczenie upartych i niebezpiecznych chorób. Byłbym najniewdzięczniejszym z ludzi gdybym takiego obowiązku niedopełnił, składaiąc hołd winny wdzięczności Szanownym lubo niezna-

iomym wydawcom Pamiętnika *Piasta*, którzy radą swoią uleczyli Żonę moią całkowicie z kurczu żołądka który od 3ch lat codziennie ią dręczył. Nie iest to dla mnie iedyna i ostatnia korzyść tego nieoszacowanego dla nas wieśniaków dzieła. Wszystko co wniem czytałem iest mi potrzebne, wszystkiego będę doświadczać, co zaś iuż przyniosło korzyść wyraźną iest to, żem, ze spisu cen towarów aptecznych na końcu umieszczonego przekonał Aptekarza od którego zawsze biorę lekarstwa, iż za medykament którego w Warszawie funt cały kosztuie zł: 6, on za łót 2 złote bierze.— *J. S.....ski Obywatel Woiewództwa Płockiego.*

Na łąkach znajduie się często massa trzęska do gałarety podobna; było mniemanie, że ta massa z powietrza spada, ale teraz przekonano się, że to są iaia, złożone przez ślimaka i od wilgoci napęczniałe. Doktor *Brandes* z takiey massy w naczyniach zostawionej, otrzymał małe ślimaczki. (z Pamiętnika Warsz:)

*NOWOSCI ZAGRANICZNE.*

Przy brzegach kraiów Włoskich na morzu panowała niedawno okropna burza.— Donoszą z *Turcji*, że Basza *Widynu* użala się na niedostatek żywności i chociaż odebrał zasiłki woienne, iest tak nieukontentowany iak dawniej gdy ich żądał od Porty. Część iazdy Tureckiej rozlokował ten Basza w różnych miejscach, gdzie o utrzymaniu tego wojska, musi mieć staranie. Tameczni włościanie przerażeni są trwogą i znaczna ich część uciekła z ruchomościami do pobliskich lasów. W *Bośni* spokojność przywrócona, Dywan tej prowincji odbywa teraz ciągle posiedzenia w *Trawniku*. Za pozwoleniem Wezyra w *Bośni*, ma być posłana Deputacja do *Stambułu* i przedstawi Sułtanowi aby Xięstwu *Bośni* potwierdził przywileie.—Kurjer *Smirneński* donosi, że Posłowie Mocarstw sprzymierzonych wyiechali dnia 18 z. m. z *Poros* i w krótce nastąpi skutek ich pracy względem ustanowienia granic kraiu Greckiego.

Komandor Angielski *Stajner* przechadzał się niedawno po przedmieściu w *Smirnie*, Turek zbliżył się do niego i począł go łżyć, czego Anglik niezrozumiał, co tembardziej rozgniewało Turka, dobył pałasza i przeciół kapelusz Kamandora, iednak tak szczęśliwie, że głowy nieruszył; wściekłość Turka byłaby się dalej posunęła, lecz kilku ludzi przybiegło Komandarowi na pomoc. Występny Turek został uwięziony i nazaiutrz nie tylko ukarany chłostą, ale nadto wypędzony z miasta. Ta kara byłaby nierównie surowszą, lecz Komandor wyznał, że Turek był wówczas piiany.—W *Wersalu* przed tygodniem zamarzły wszystkie kanały w tamecznym Królewskim ogrodzie. Dwie dostojne Damy przypatrywały się ślizganiu się chłopców; pod iednym z nich lód się załamuie, nikt nieśmie zbliżyć się, wołaią o powróz, lecz go w bliskości niebyło; Dama zrywa z szyi obwinięcie futrzane długie na kilka łokci, rzuca ie tonącemu, i tym sposobem, za pomocą ośmielonych innych chłopców, ocala tonącemu życie.

Oszust ieden, lat około 30 liczący, udaiący Bankiera z *Wiednia*, przybywszy do *Lipska*, wszedł tam do Hotelu Saskiego i zamówiwszy 2 pokoie dla swoich przybyć maiących Towarzyszów, kazał sobie przez Meklerów za 31,000 zł. reńs: przynieść różnego rodzaiu obligów. Otrzymawszy takowe, udał się do sąsiedniego pokoiu, celem przyniesienia ztamtąd waluty za rzeczone obligi. Gdy przez długi czas niewychodził, weszli do drugiego pokoiu właściciele obligów, ale prócz tłómoka grubym papierem naładowanego nic więcej nieznaleźli. Policja miasta *Lipska* w

ujęcie tego Łotra 1000 Talarów nagrody zapewniła. (Wezwanie przysłano i do Warszawy.) — *Gazeta powszechna* donosi, że teraz najsławniejszy *Sufler* znajduie się w *Rydze*, ma szczególną pamięć, sufluie zawsze bez książki, całą sztukę umie na pamięć, spojrzeniem daie znać Aktorowi, który ma mówić, a laseczką odchody i wchody na scenę. Aktorowie zaś z swoiej strony tak się doskonale uczą ról, że częstokroć każą sprzątnąć suflernią i bez Suflera graią, a to iedynie, aby ich Sufler niezawstydzał. — *Góra paląca się.* Między zjawiskami, które objawia przyrodzenie, góra niemaiąca żadnego związku z wulkanami a ukazuiąca przecież ogień z swego wnętrza, niemniej znakomite trzyma miejsce. Góra ta której dano nazwisko *góry palącej się* znajduie się we Francji w departamencie *Sarry*. Dym który z niej wybucha, gorącość która się tam czuć daie, napotykane ślady siarki, ałunu i kwasu siarczanego, głucho rozlegaiący się hałas, zupełnie niszczenie roślin w tej okolicy, wszystko tam podziemny pożar objawia. Jaka iest iego przyczyna? łatwo się da ona odgadnąć, skoro się dowiemy, że góra ta iest napełniona węglem kamiennym; i że z trafu lub naturalnego pożaru, goreie. Pewną iest rzeczą, że ogień ten trwa iuż przeszło od wieku, i że szczęściem nie udzielił się ieszcze bynajmniej kopalniom węgli ziemnych, które w samej górze wydobywaią. Mineralogowie otrzymuią z góry palącej się znaczną rozmaitość kamieni mniej więcej zeszklonych, których odmiany bardzo przyiemny stawiaią widok dla oka. —*Pierwsza Apteka homeopatyczna.* W mieście *Pest* w *Węgrzech* znajduie się wybornie urządzona Apteka *homeopatyczna*, iakiej aż dotąd niema drugiej w *Europie*. Wszyscy do niej się udaią, a nawet nieprzyiazni tej metodzie lekarze. Wszystko tam iest równie czyste iak ozdobne, a wszelkie zamówienia iaknajpunktualniej i najściślej są wykonywane. Szanowny Właściciel tej Apteki i iego Prowizor są zapaleni *homeopatji* stronnicy.

---

*Lekarstwo na febre.* Dr. Prosper *Gassand*, lekarz przy szpitalu wojskowym w *Kalwe*, ogłosił w Dzienniku *Nouw: Biblioth: medicale* nadzwyczajną skuteczność ciepłych kąpieli w febrach przemiennych. »Przy pomocy miejscowych krwi odciągnień i ścisłej dyety, (mówi tenże), ciepłe kąpiele ruguią każdą febrę, iakiejkolwiek cechy *(typus)*; żadna się im nie oprze, nawet czterodniowa *(kwarantanna)*. Dr. G. zapewnia, iż nawet w długotrwałych febrach, w których chinin daremnie był używany, można ie polecić. — *Na zatrucie miedzią.* Używanie w kuchniach naczyń miedzianych źle pobielonych, staie się bardzo często przyczyną smutnych wypadków, które nagłego potrzebuią ratunku. Cukier najdzielniejszym iest andidotem przeciwko occianowi miedzi (grynszpanowi), chociaż sposób iego działania bynajmniej nie iest poznany. P. *Duval*, za pomocą szprycy kanczukowej wlał psu w żołądek cztery drachmy niedokwasu miedzi, rozpuszczonego w kwasie octowym. W kilka minut, wtrysnął mu uncje gęstego syropu; powtarzał co pół godziny, i użył ze wszystkiem 12 uncji syropu. Pies dostał był trzęsienia i drgania konwulsyjnego; lecz ostatnia doza syropu uzdrowiła go zupełnie; zasnął, a obudziwszy się, nieokazywał żadnych symptomów cierpienia. (Jzys.)

Obywatel Królestwa Polskiego, będąc za interessami w Gubernji Kiiowskiej, został obarczony ciężką chorobą, zagrażaiącą wydarciem życia. Uratował go W. *Hejn* Dok: Med: któremu uratowany i cieszący się przywróconem zdrowiem, składa najczulsze dzięki i oświadczenie nigdy nie wygasłej wdzięczności. —
*Spir: Ro:*

## DONIESIENIA.

*Dyrekcja Jlna Poczt Królestwa Polskiego.*

Podaiąc do wiadomości Publicznej, iż termin Licytacji o dostawę Płaszczów, Kapeluszów, Trąbek i Taśm do Trąbek Pocztowych potrzebnych, w Biórze Dyrekcji Jlnej Poczt odbyć się maiącej na dzień 23 Lutego r. b. przeznaczonym został. Wzywa niniejszym wszystkich chęć maiących podjęcia się takowej dostawy, aby w dniu wyżej rzeczonym w Biórze Dyrekcji Jlnej Poczt w domu Pocztowym pod Nr 421, przy ulicy Krakowskie Przedmieście położonym, deklaracje swe zapieczętowane, obejmujące warunki podjęcia się pomienionej dostawy przed delegowanym Kommissarzem, któren takowe od 9, zrana do godziny 12, w południe przyjmować będzie, złożyli, poczem każdy z nich przez Rezolucją Dyrekcji Jlnej na dniu 25 Lutego r. b. o przyięciu lub odrzuceniu podanej przez niego ceny uwiadomionym będzie. O warunkach tej Licytacji i ilość dostawić się maiących Płaszczów, Kapeluszów, Trąbek i Taśm do Trąbek potrzebnych, dowiedzieć się można, a oraz widzieć sprawione na wzór powyższe Artykuły, każdego dnia w godzinach od 9 rano do 1 po południu wyiąwszy dni świąteczne w Kassie Jeneralnej Pocztowej.—Warszawa dnia 19 Stycznia 1829 r.—Radca Stanu Dyrektor Jlnej Policji i Poczt *A. Sumiński.*—Sekr: Jlny *Widuliński.*

*Wydział Górnictwa Kraiowego.*

Z mocy Decyzji JO. Xięcia Ministra Prezyduiącego w Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, odbywać się będzie w dniu 2 Marca r. b. w Biórze Wydziału Górnictwa Kraiowego, w Pałacu Rządowym przy ulicy Rymarskiej Nr 744 Licytacja, na wybudowanie drogi bitej fabrycznej od Wielkiego Pieca Samsonowskiego przez Kopalnie Rudy Żelaznej Żeberkę, Daleiów, do Suchedniowa w Województwie Sandomierskiem Obwodzie Opoczyńskim leżących, w długości 12,120 Sążni, w ciągu 7 i pół Miesięcy, to iest: od 1, Kwietnia do 15 Listopada r. b. ukończyć się maiącej. Cena na wybudowanie drogi na pierwsze wywołanie ustanowiona, od któréj Licytacji in minus rozpocznie się, iest złp: 98,040 gr: 24. Chcący Licytować zaopatrzywszy się w Wadjum 5,000 złp: winni się w dniu i miejscu powyżej wskazanym o godzinie 10 rano stawić. Reszta Warunków przed licytacyjnych za podstawę Kontraktowi służyć maiących, nietylko przed Licytacją odczytana zostanie, ale nadto chcący poprzednio o nich się przekonać, zgłosić się mogą do Sekretarza Jeneralnego Wydziału Górnictwa Kraiowego, wraz do Biór Kommissji Woiewództwa Krakowskiego i Sandomierskiego. — Warszawa dnia 6 Lutego 1829 r. — Radca Stanu Naczelnik Wydziału *Hauke.* — Sekretarz Jeneralny *Tomaszewski.*

Niniejszem podaie się do wiadomości Publicznej iż w dniach 11, 12, 13, Miesiąca Lutego r. b. 1829 każdego dnia po południu od godziny 3 w Pałacu SSrów Potockich przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 415 w Officynie przy wchodniej Bramie po prawej ręce na 1m piętrze odbywać się będzie Licytacja publiczna za gotowe pieniądze więcej daiącemu i przybicie otrzymuiącemu Ruchomości urzędownie otaxowanych, iako to: Sukien mezkich, Obrazów olejno malowanych Autorów i Malarzy sławnych, w ramach pozłacanych, Tabakierek papierowych, srebrnych i złotych, Zegarka złotego w kamieniach, Pieczątek w złoto oprawnych, Perspektywy, Skrzypców dobrze ogranych dla Artystów dwie, Szaf na suknie i papiery, Łóżka mezkiego, Kantorka mahoniowego do pisania, Stolików, Żerandoli, Kredensu, Tacy, Szorów i innych sprzętów domowych. — *Wojciech Janowski Komornik Sądowy.*

☞ W domu pod Nr 1656, obok Kościoła Sgo Alexandra, są do naięcia w każdym czasie kwartalnie lub miesięcznie 4, Pokoie z Kuchnią, Piwnicą, Stajnią i Wozownią, za pomierną cenę. Ktoby sobie życzył nawet z Meblami, może i takowe dostać. O warunkach dowiedzieć się można na miejscu.

Jeżeliby w Szkole Rządowej Weterynarnej znajdował się który Uczeń zdatny i dokładnie usposobiony do leczenia Koni, Bydła i Owiec, i miał chęć praktykować i umieścić się w Dobrach pewnego maiętnego Obywatela. Niech się zgłosi do Murgrabiego domu na Tłumackiem pod białym Orłem Nr 739, dla powzięcia lepszej wiadomości.

☞ Klacz rosła, i piękney rassy, siedm do ośmiu lat maiąca, maści ciemno-gniadej, iest z wolnej ręki do sprzedania; życzący sobie ią nabyć, widzieć ią może codziennie w godzinach popołudniowych w domu przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1769.

☞ W domu przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 385, iest do wynaięcia Stajnia na dwanaście Koni i Wozewnia. Informacją bliższą można w tym względzie powziąść u Rządcy w tymże domu w dziedzińcu mieszkaiącego.

TEATR. Jutro 1szy raz nowa Kom: *Szkoła Starców.*